

**Sygn. akt II AKa 232/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Piotr Feliniak
Sędziowie:	SA Jarosław Papis SO del. Sławomir Lerman (spr.)
Protokolant:	staż. Karina Michalska

przy udziale H. T., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2014 r.

sprawy

1. **M. C.**

2. **K. U.**

oskarżonych z art. 280 §2 kk w zb. z art. 191 §1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 11 §2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 25 kwietnia 2014 r., sygn. akt II K 100/13

1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;

2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. W. kwotę 905,16 (dziewięćset pięć 16/100) złotych, zaś na rzecz adwokata P. Z. kwotę 1112,42 (jeden tysiąc sto dwanaście 42/100) złotych, tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu przed sądem II instancji odpowiednio oskarżonemu K. U. i oskarżycielowi posiłkowemu;

3) zasądza od oskarżonych M. C. i K. U. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 420 (czteryście dwadzieścia) złotych, tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

**Sygn. akt II AKa 232/14**

## UZASADNIENIE

M. C., K. U. i M. P. zostali oskarżeni o to, że w nocy z 4 na 5.08.2012 r. w S., woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem wspólnie i w porozumieniu grożąc G. M. pobiciem zmusili go do rąbania i składania desek, a następnie grożąc pozbawieniem, życia i używając przemocy poprzez przewrócenie na

ziemię, przytrzymywanie oraz przykładając do szyi niebezpieczny przedmiot w postaci sierpa, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia karty bankomatowej N. na szkodę G. M. za pomocą której w nocy 05.08.2012r. dwukrotnie usiłowali zabrać w celu przywłaszczenia pieniądze lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na brak pieniędzy na koncie,

tj. o czyn z art.280 § 2 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw.

z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Płocku:

I. M. C. i K. U. uznał za winnych tego, że nocy z 4 na 5 sierpnia 2012 r. w S. przy. ulicy (...). 600 L. , woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu w zamiarze kradzieży mienia G. M. , używając przemocy poprzez zmuszenie pokrzywdzonego do rąbania drewna, a następnie poprzez przewrócenie go, przytrzymywanie i po przystawieniu do szyi przez M. C. niebezpiecznego przedmiotu w postaci sierpa oraz zapowiedź natychmiastowego użycia groźby pozbawieniem życia pokrzywdzonego, żądali wydania pieniędzy, po czym zabrali mu z kieszeni portfel wartości 20 zł z dwoma kartami płatniczymi, żądając jednocześnie podania przez pokrzywdzonego numeru PIN do karty banku (...), przy użyciu, której nieustalona osoba usiłowała dokonać wypłaty pieniędzy z rachunku pokrzywdzonego, tj. popełnienia przestępstwa z art. 280 paragraf 2k.k. i na podstawie powołanego przepisu skazuje ich i wymierzył każdemu z oskarżonych karę 3 lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 paragraf 1 k.k. na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie :

- M. C. od dnia 06.08.2012r. do 25.09.2012r.,

- K. U. od dnia 06.08.2012r. do 25.09.2012r. i od dnia 14.03.2014r. do dnia 25.04.2014r;

III. M. P. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

IV. na podstawie art. 44 paragraf 2 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci sierpa;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od K. U. i M. C. koszty procesu w częściach równych, w tym opłatę sądową w kwocie po 400,00 zł;

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. M., K. W., E. J. i adw. P. Z. kwoty po 720,00 zł wraz z podatkiem vat w stawce 23% od tej kwoty tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu dla oskarżonych i oskarżyciela posiłkowego.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych M. C. i K. U..

Obrońca oskarżonego K. U. zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść oskarżonego K. U.. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił on:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, iż oskarżony K. U., wspólnie i w porozumieniu z M. C., posługując się niebezpiecznym przedmiotem, dokonał rozboju na osobie G. M., podczas gdy w rzeczywistości takie zdarzenie nie miało miejsca;

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k, art. 410 k.p.k., 424 § 1 k.p.k. poprzez przekroczenie granic sędziowskiej swobody oceny dowodów, wybiórcze potraktowanie dowodów oraz dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie za wiarygodne zeznań G. M. przy jednoczesnym zakwestionowaniu wiarygodności innych dowodów, w szczególności wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań Ł. S..

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego K. U. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K. U. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca M. C. zaskarżył wyrok w części dotyczącej oskarżonego M. C.. Wyrokowi, w zaskarżonej części, zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 424 § 1 pkt. 1 kpk w zw. z art. 7 i 201 kpk - poprzez brak zawarcia w uzasadnieniu skarżonego wyroku oceny opinii biegłych psychologów, które jednocześnie posłużyły Sądowi do oceny wiarygodności zeznań świadka G. M. w sytuacji, gdy w/w opinie cechuje niepełność i sprzeczność z materiałem dowodowym w postaci zeznań pokrzywdzonego;

- art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt. 1 kpk - poprzez dowolną i wybiórczą ocenę dowodu w postaci zeznań świadka G. M., którego różnice w złożonych depozycjach - wbrew twierdzeniom Sądu (vide s. 10) - nie dotyczyły szczegółów zdarzenia, lecz kwestii dla jego opisu zasadniczych, w postaci: ilości osób biorących udział w zdarzeniu, sposobu działania poszczególnych sprawców, ich imion, wcześniejszej znajomości ze sprawcami, ich rozpoznania (w kontekście niepewności co do rozpoznania K. U. wyrażonej przez pokrzywdzonego na rozprawie i nierozpoznania przez niego na rozprawie - wyrażonej w trakcie nieobecności oskarżonych na rozprawie - M. C.), co - przy jednoczesnej niepełności opinii biegłych psychologów wydanych w toku postępowania - doprowadziło do wadliwości w zakresie oceny jedynego dowodu obciążającego oskarżonego M. C.;

- art. 167 i 193 kpk - poprzez nieprzeprowadzenie dowodów z:

1. opinii osmologicznej - w zakresie zgodności zapachów pobranych z

zabezpieczonego na miejscu zdarzenia sierpa oraz zapachów pobranych od oskarżonych M. C. i K. U., co - przy różnicach w zeznaniach pokrzywdzonego złożonych w toku kolejnych przesłuchań i braku innych, dowodów na sprawstwo i winę oskarżonego M. C. - pozwoliłoby Sądowi na obiektywną weryfikację depozycji G. M.;

2. zeznań świadka mł. asp. M. K. - na okoliczność opisu zdarzenia przekazanego mu przez G. M. bezpośrednio po zdarzeniu i ujętego w notatce urzędowej z k. 1, w szczególności w zakresie: ilości osób biorących udział w zdarzeniu, sposobu działania poszczególnych sprawców, ich identyfikacji przez pokrzywdzonego, wskazywania na ewentualną wcześniejszą znajomość oraz wieku sprawców, co - podczas, gdy kolejne zeznania świadka G. M. cechowała rozbieżność co do podawanych przez niego okoliczności zdarzenia - pozwoliłoby sądowi na ich bardziej wszechstronną weryfikację.

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego M. C. wniósł o uchylenie skarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Drugi obrońca oskarżonego M. C. również zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej oskarżonego i zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie:

- art. 4, 5 § 2 i 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolną, a nie

swobodną analizę przeprowadzonych dowodów i wyciągnięcie z nich błędnych

i .1 wniosków co do stanu faktycznego niniejszej sprawy, bez umotywowania dostatecznie

takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku oraz nie rozstrzygnięcie na korzyść

oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości, w ten sposób, że:

- Sąd I instancji uznając za wiarygodne wyłącznie zeznania jednego świadka G. M., pomiął okoliczność, iż dowód z pomówienia może być uznany za pełnowartościowy jeżeli znajduje potwierdzenie w innych dowodach bezpośrednich czy to pośrednich, których w niniejszej sprawie brak, w sytuacji gdy zeznania te nie są konsekwentne i wolne od wszelkich wątpliwości, a podważone dowodem z zeznań świadka Ł. S., z których to wynika w sposób spójny i logiczny, iż oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu, a nadto zgodnie z badaniem daktyloskopijnym na sierpie nie ujawniono odwzorowanych linii papilarnych oskarżonego.

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego M. C. wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty sprawy poprzez

uniewinnienie oskarżonego,

ewentualnie o:

- uchylene zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacje wniesione przez obrońców oskarżonych M. C. i K. U. są oczywiście bezzasadne.

Sąd I instancji w sposób kompletny zebrał materiał dowodowy, dokonał następnie jego wnikliwej analizy, a swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnił.

Dokonana ocena dowodów, poprzedzona została ujawnieniem na rozprawie całości okoliczności mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia i poczyniona została z uwzględnieniem zasad wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego.

Przedstawiony w pisemnych motywach wyroku tok rozumowania sądu jest spójny, a wywiedzione wnioski nie są obciążone błędami natury faktycznej lub logicznej i znajdują pełne oparcie w prawidłowo ustalonych faktach.

Sprawstwo i charakter działania oskarżonych M. C. i K. U. w postępowaniu wykazane zostały przeprowadzonymi dowodami, zaś ich ocena jest wszechstronna, a sposób jej przeprowadzenia nie narusza zasad obiektywizmu i bezstronności. Sąd pierwszej instancji ustosunkował się do wyjaśnień oskarżonych, jak i zeznań świadków w tym w szczególności pokrzywdzonego, wypowiadając się co do stopnia ich wiarygodności, przy czym nie ma potrzeby ponownego przytaczania w całości prezentowanych argumentów.

Żadem wniesiony przez skarżących środek odwoławczy nie dostarcza argumentów mogących podważyć zasadność dokonanych przez sąd okręgowy ustaleń, a w tym zakresie zawierają jedynie próbę podważenia wiarygodności zeznań pokrzywdzonego G. M..

Lektura apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych nasuwa konkluzję, że zarzuty w nich sformułowane posiadają wyłącznie polemiczny charakter.

Odnosząc się kompleksowo do zarzutów wywiedzionych we wszystkich trzech środkach odwoławczych w pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych lecz powinien wykazywać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonanemu rozstrzygnięciu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r. w sprawie IV KK 175/07, opubl. w OSNwSK z 2007 r. pod poz. 1738). Mogą one mieć charakter błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) jak również sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy. Zważyć zatem trzeba, że zarzuty wywiedzione przez obrońców oskarżonych, obrazy przepisu art. 7 k.p.k. są oczywiście bezpodstawne.

Apelujący nie przedstawili jakiejkolwiek argumentacji, która wykazywałaby naruszenie wskazanego przepisu prawa. Treść pisemnych motywów skarżonego orzeczenia jednoznacznie dowodzi, że analiza oraz ocena zgromadzonego materiału dowodowego dokonana przez sąd meriti odpowiada wymogom określonym przez przepis art. 7 k.p.k., a w konsekwencji korzysta z ochrony tego przepisu.

Brak jest także podstaw do skutecznego formułowania zarzutu obrazy przepisu art. 4 k.p.k. Skarżący nie wykazali we wniesionych apelacjach, które z okoliczności nie zostały zbadane oraz uwzględnione przez sąd I instancji. Jednak oczywiste jest to, że ustalenia faktyczne winny być konstruowane w oparciu o dowody, którym przyznano przymiot wiarygodności. Skoro jednej grupie dowodów sąd przyznał tę cechę a przeciwnej odmówił wiary, to nie sposób skutecznie czynić zarzutu, by doszło do naruszenia normy przepisu art. 4 k.p.k. ( tak też: KZS 2010/3/64, Prok.i Pr.-wkl. 2010/7-8/32).

Obrońca K. U. wywiódł zarzut obrazy przepisów postępowania polegającej na błędnej ocenie dowodów, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu sprawstwa i winy oskarżonego.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego K. U. należy stwierdzić, że wyjaśnienia oskarżonych oraz świadków zeznających na ich korzyść (w szczególności uniewinnionego M. P. oraz świadka Ł. S.) nie zostały przez sąd okręgowy pominięte, lecz należycie i wnikliwie ocenione w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym. Oskarżony realizując prawo do obrony co oczywiste może powoływać okoliczności o przeciwnej wymowie, niemniej mają one podobny walor jak pozostałe dowody zebrane w sprawie w tym znaczeniu, że podlegają one ocenie o tożsame co pozostałe dowody kryteria i tak też uczyniono wydając zaskarżony wyrok.

Nie można zgodzić się z zarzutem w zakresie dokonanej przez sąd okręgowy oceny zeznań świadka Ł. S. oraz wyjaśnień M. P..

Trafnie wskazał sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku, że świadek Ł. S. wobec znajomości z oskarżonymi miał interes zeznając na ich korzyść zwłaszcza, że był on na miejscu zdarzenia oraz spożywał wraz z nimi alkohol.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego sąd meriti nie obdarzył wartością dowodową całości wyjaśnień oskarżonego M. P.. W pierwszej kolejności w pisemnych rozważaniach sądu zauważyć należy, iż oskarżeni oraz M. P. i Ł. S. przedstawili podczas postępowania pozbawioną waloru wiarygodności uzgodnioną uprzednio wersję wydarzeń. K. sąd dał wiarę wyjaśnieniom M. P. w zakresie, w jakim negował on swój udział w groźbach oraz rozboju dokonanym na G. M..

Wobec powyższego stwierdzić należy, że podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego K. U. zarzuty sprowadzają się w istocie rzeczy do odmiennej, niż dokonana przez sąd rejonowy, oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu pierwszej instancji. Próba zaś podważenia w apelacji obrońcy oskarżonego K. U. oceny wiarygodności pokrzywdzonego, opiera się tylko na wybranych dowodach, mających stanowić dowody ekskulpujące oskarżonego K. U..

Bezasadny pozostaje zarzut nie rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości wywiedziony w apelacji przez obrońcę M. C.. W tym kontekście zważyć należy, że stan określany przez ustawodawcę jako "nie dające się usunąć wątpliwości" (art. 5 § 2 k.p.k.) powstaje dopiero w następstwie oceny dowodów. Wtedy dopiero można bowiem stwierdzić czy wątpliwości, jeśli takowe w ogóle wystąpiły, były poważne i istotne, a nie jedynie pozostające w sferze spekulacji oraz czy i jakie one miały znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Samo zaprezentowanie odmiennej wersji wydarzeń przez oskarżonego oraz świadka zeznającego na jego korzyść, nie tworzy jeszcze stanu o jakim mowa w dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k. Zatem w przypadku obdarzenia wiarą przez sąd meriti przeciwnej do reprezentowanej przez wyjaśnienia oskarżonego grupy dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo.

Istotnie sąd okręgowy oparł ustalenia faktyczne w zasadniczej części na pomówieniu z zeznań G. M.. Trafności ustaleń poczynionych przez sąd okręgowy, który przypisał oskarżonemu M. C. (oraz działającego z nim wspólnie i w porozumieniu K. U.) przestępstwa z art. 280 § 2 k.k., potwierdzają następujące okoliczności:

- pokrzywdzony rozpoznał okazany mu wizerunek oskarżonych, w tym M. C. jako osobę na którą współoskarżony oraz świadkowie zwracali się imieniem K.;
- obecność oskarżonych na miejscu zdarzenia nie była kwestionowana, ale potwierdzona została przez wszystkich obecnych na miejscu zdarzenia;
- oględziny miejsca bezpośrednio po zdarzeniu ujawniły: leżący przed komórką sierp, wyrzuconą do kontenera torbę pokrzywdzonego, a w niej portfel, rozsypane na ziemi drobne nominały monet;
- użycie w kilka godzin po zdarzeniu przez nieustaloną osobę karty bankomatowej pokrzywdzonego;
- pokrzywdzony udał się na policję, bezpośrednio po zdarzeniu, gdzie spontanicznie i szczegółowo zrelacjonował jego przebieg.

Trafne jest zatem przyjęcie, że oskarżony M. C. wraz ze współsprawcą K. U. dopuścili się zarzuconego im czynu. Przedstawiona przez oskarżonego M. C. wersja wydarzeń, w której oskarżony będąc na miejscu zdarzenia jedynie spożywał piwo, nie podważa dowodów wskazujących na jego sprawstwo. Pozbawione spójności i nielogiczne pozostawały przy tym wyjaśnienia oskarżonych, w zakresie dowodów rzeczowych ujawnionych w trakcie oględzin na miejscu zdarzenia. Istotne rozbieżności wystąpiły, co do okoliczności w jaki sposób torba pokrzywdzonego znalazła się w kontenerze na śmieci, a w niej portfel oraz w jaki sposób sierp uprzednio znajdujący się na drzwiach komórki znalazł się na przed komórką porzucony na ziemi. Rozbieżności te w wyjaśnieniach oskarżonych dostrzegł sąd I instancji, szczegółowo rozważył, a następnie poddał wnikliwej ocenie w konfrontacji z całym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W zakresie kwestionowanej przez obrońców wiarygodności zeznań G. M. wskazać należy jeszcze inną istotną okoliczność, stanowiącą kontrargument dla wywodów obrońców, jakoby pokrzywdzony bezpodstawnie pomówił oskarżonych. Jak wynika z zeznań G. M., konsekwentnie pomimo rozbieżności w tym zakresie wskazywał, że na miejscu zdarzenia były jeszcze inne osoby poza oskarżonymi. Wbrew zarzutom obrońców o konfabulacji pokrzywdzonego, na żadnym etapie postępowania nie pomawiał on bezpodstawnie M. P. i mimo niekwestionowanej jego obecności na miejscu zdarzenia pokrzywdzony nie wskazał go jako sprawcy przestępstwa.

Nadto zważyć należy, iż pokrzywdzony rozpoznał będącego na miejscu zdarzenia świadka Ł. S. (k. 19 odw.), który jest znajomym jego ojca. Z relacji pokrzywdzonego jednoznacznie wynika, że Ł. S. wyłącznie towarzyszył napastnikom i trzymając się na uboczu nie uczestniczył w całym zajściu.

Reasumując stwierdzić trzeba, że zarzuty sformułowane w apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego M. C. są całkowicie gołosłowne i nie znajdują jakiegokolwiek odzwierciedlenia tak w sposobie procedowania sądu orzekającego I instancji, jak też we wnioskach wyprowadzonych w zakresie kwestionowanym przez obrońcę oraz ich prawnej ocenie.

Druga apelacja wywiedziona na korzyść oskarżonego M. C. poprzez zarzuty obrazy prawa procesowego sprowadza się w istocie do próby deprecjacji wartości dowodowej zeznań pokrzywdzonego G. M. i na tej podstawie dowiedzenia niewinności oskarżonego.

Jak trafnie wskazał sąd okręgowy, przy ocenie wiarygodności G. M. należało uwzględnić m.in. jego możliwości intelektualne oraz możliwości poznawczo -sposstrzegawcze. Uznając, że ograniczenia intelektualne świadka nie wpływają na treść relacjonowanych przez niego wydarzeń, sąd uznał dowód z tych zeznań za pełnowartościowy materiał dowodowy. W tym zakresie sąd dokonał oceny wiarygodności świadka w oparciu o opinie biegłych A. K. i J. R. konkludentnie uznając, że są one jasne i pełne. Należy wskazać, iż ocena poprawności sporządzenia tych opinii, a w

zasadzie jej brak stanowi pewną słabość uzasadnienia. Nie można jednak twierdzić, że uchyla się ono w tym zakresie od kontroli instancyjnej. Zważyć bowiem należy, iż wobec okoliczności, że uzasadnienie sporządzane było po ogłoszeniu wyroku, wskazane uchybienie mieszczące się w kręgu względnych przyczyn odwoławczych, stanowi w istocie obrazę art. 424 k.p.k., która nie miała wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Odpierając zarzuty wywiedzione w zakresie opinii biegłych psychologów dotyczących G. M. zwrócić należy uwagę, że wobec konieczności uzupełnienia chronologicznie pierwszej opinii wydanej przez biegłą J. R., sąd wobec braku możliwości wezwania na termin rozprawy tej biegłej dopuścił dowód z opinii biegłej A. K.. Jednakże wobec braku zgody pokrzywdzonego na przeprowadzenie badania, do czego miał on prawo, opinia biegłej A. K. nie mogła uzupełniać w niezbędnym zakresie uprzednio wydanej opinii pisemnej J. R.. Zatem Sąd, mimo stanowiska stron o braku konieczności przyjmowania ustnej opinii od biegłej J. R., mając wzgląd na zasadę obiektywizmu, dopuścił dowód z opinii uzupełniającej tej biegłej.

W toku kontroli instancyjnej sąd odwoławczy nie znalazł potwierdzenia na żaden z zarzutów wywiedzionych wobec opinii biegłych – w szczególności nie stwierdzono, aby przedmiotowe opinie uchybiały wymogom jasności, pełności i wewnętrznej niesprecyzności w rozumieniu przepisu art. 201 k.p.k.

Trafnie wskazał sąd I instancji, że ani alkohol, ani dysfunkcje intelektualne G. M. nie zakłóciły mu czynności postrzegania zdarzenia, zapamiętania i następnie odtworzenia przebiegu zdarzenia bezpośrednio po zdarzeniu. Świadek potwierdził następnie złożone zawiadomienie o przestępstwie podczas przesłuchania oraz rozpoznał podczas okazania oskarżonych. Rozbieżności w depozycjach świadka złożonych podczas postępowania przygotowawczego, a następnie w toku rozprawy w żadnej mierze nie podważają wiarygodności jego zeznań.

Wbrew zarzutom apelacji obrońcy M. C., zeznania pokrzywdzonego, które stanowiły główną podstawę ustaleń poczynionych przez sąd okręgowy w przedmiotowej sprawie w zasadniczej części były spójne i konsekwentne. Jednocześnie pewna niekonsekwencja, jaką dostrzec można w przedstawionej przez tego świadka wersji wydarzeń, została przez sąd okręgowy dostrzeżona i odpowiednio wyjaśniona. W szczególności dotyczy to ilości napastników podawanej przez G. M.. Pokrzywdzony podawał bowiem rozmaite, liczby określając ile osób uczestniczyło w zdarzeniu. Zważyć jednak trzeba w tym kontekście, że już na etapie opisywania roli każdego z oskarżonych (których rozpoznał podczas okazania k. 29-30 i k. 31-32) konsekwentnie opisywał podejmowane przez nich działania.

Fakt, że świadek G. M. ma dysfunkcje intelektualne, sam przez się nie świadczy o niewiarygodności jego zeznań, czy zakłóconym przebiegu procesów poznawczych. Przeciwnie, jasność składanych depozycji, ich logika i spójność wewnętrzna, nie nasuwają co do tego wątpliwości.

Brak jest podstaw, aby weryfikować wiarygodność sporządzonej przez funkcjonariusza policji M. K. notatki służbowej z zawiadomienia o przestępstwie (k. 1). Bezzasadny jest zatem zarzut obrońcy oskarżonego M. C. w zakresie braku przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. K. na okoliczność opisu zdarzenia przekazanego mu przez G. M. bezpośrednio po zdarzeniu, zwłaszcza że w toku postępowania, ani oskarżony, ani jego obrońca nie kwestionował jej wiarygodności. Nadto wskazać trzeba, że sąd okręgowy dostrzegł różnice w zakresie opisu zdarzenia wynikającego z notatki oraz zeznań pokrzywdzonego, poddał je wnikliwej analizie a następnie ocenie, która pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k.

Istotnie sąd okręgowy nie dopuścił w toku postępowania dowodu z opinii osmologicznej w zakresie zgodności zapachów pobranych z zabezpieczonego na miejscu zdarzenia sierpa oraz zapachów pobranych od oskarżonych. Nie kwestionując wartości dowodu osmologicznego wskazać trzeba, że wynik z weryfikacji dowodu osmologicznego pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Biorąc bowiem pod uwagę niekwestionowany fakt obecności oskarżonych na miejscu zdarzenia oraz pozostałe dowody wskazujące na ich sprawstwo - brak identyfikacji oskarżonego na podstawie opinii osmologicznej, nie stanowiłby skutecznego kontrdowodu dla uznania go za winnego.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym M. C. oraz K. U. urzędu przed sądem apelacyjnym orzeczono na podstawie § 2, § 14 ust. 2 pkt 5 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Sąd Apelacyjny w Łodzi zasądził na rzecz adw. P. Z. kwotę 1112,42 złotych oraz na rzecz adw. K. W. kwotę 905,16 złotych, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej odpowiednio oskarżonym z urzędu w postępowaniu przed sądem apelacyjnym.

Mając na względzie wynik postępowania, kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze należało obciążyć oskarżonych M. C. oraz K. U..